(Nro. 264)

ROZMAITOŚCI.

W Sobotę. Nro. 132. 18. Listopada 1820.

Chiny.

(Wyiątek z dzieła Francuzkiego la Geographie naturelle par Robert.)

To Mocarstwo dzieli się na 15. prowincyy tak obszernych, iż naymnieysza z nich mogłaby bydź Królestwem. Ludność więcey zadziwia, niż obszerność tego kraiu; Lord Markatney który Chiny zwiedzał w latach 1792, 93 i 94 zapewnia podług wiadomości, ktorą mu ieden z Mandarynów podał, iż ludność w Chinach wynosi na 300 lub 400 miliionów dusz, można więc mniemać, że co nie dostaie ludności w północney Azyi, przybyło teyże w południowey. Nie ma Narodu, którzyby się mógł nad Chińczyków dawnością wynieść; Mocarstwo to utrzymuie się w równey powadze od 4000 lat, bez odmiany praw, obyczaiów, ięzyka, sposobu życia i ubioru. Kray ten ma obwodu 650 mil z południa na północ, a 500 z wschodu na zachod, bez rachowania w tą części Tartaryi do niey należącey. Od strony północney, Chiny zamknięte są murem grubym i wysokim, maiącym długości 500 mil i dzielącym ich od Tartaryi (zrobiony był dla ochronienia się od napadu Tartarów). Wystawiony iest z cegieł tak doskonałych, iż stoi nie naruszony od 2000 lat. Ma wysokości 40 stóp, a grubości 25, został wymurowany w przeciągu lat 5 pod Cesarzem Xi roku 137 przed C. P. Jest w kilku mieyscach otwarty arkadami, któremi rzeki płyną. Ma wielką liczbę bram dla przechodu woyska; prowadzony iest przez góry otaczaiące Chiny z strony Tartaryi, dzieło to godnieysze iest uwielbienia nad kolossy Egipskie.

Powietrze w Chinach iest łagodne, wyiąwszy w stronie południowey, gdzie upały są nieznośne. Ziemia w tym kraiu iest bardzo urodzayna, zwłaszcza będąc naylepiey uprawna przez naypracowitszy Naród w świecie. Nie znaydzie tam kawałk leżącego odłogiem, a wszystkie góry są iak w gradusy trawnikowe rznięte i okryte nayobfitszemi urodzaiami, nie ma na cal prożnuiącey ziemi, która rodzi bez odpocznienia koleią ryż, maiż, iarzyny, ziarna wszelkiego gatunku, i owoce naywybornieysze; a rzeki i morze napełnione są rybami.

Chiny obfituią w miny złote, srebrne, topazy, rubiny, żywe srebro, miedź, cynę, żelazo, magnes, i sól. Robią naypiękniejszy w świecie pokost i porcellanę bardzo cenioną. Maią przytem bursztyn popielaty (ambre gris) piżmo, cukier, wyborną herbatę, wiele korzeni, i iedwab naydoskonalszy, len, bawełnę, papier, płótno drukowane, złoto nitkowe, atłas, kitaykę, adamaszek i wiele innych kosztownych materyi. Kray ten obfituie w dobre pastwiska, i piękne bydło. Maią wiele lekarskich ziół, i roślin nam nieznaiomych, między temi aloes i drzewo łoiowe.

Pokost zbiera się otworzeniem drzewa tegoż nazwiska. Jedno drzewo nie da więcey nad dwa funty pokostu, którego zapach tak iest zabiiaiący, iż ci, co go wyciągaią muszą bydź maskowani, plastrami chroniącemi obwinięci, i w rękawiczkach.

Herbata, iest to liść krzewu wielkości naszych granatów lub mirtu, większa część prowincyi Chińskiey zbiera ią, lecz nie wszędzie iest rownie w wybornym gatunku, ta, co na opoczystym rośnie gruncie iest naylepsza. Zbierana w Marcu, ma małe i delikatne listki, iest naylepsza: nazywa się Cesarską, gdyż iey używa Dwór i wielcy Panowie. Drugi zbiór iest w Kwietniu, liście iey są grubsze, większe, i w podleyszym gatunku, nakoniec zbior napodleyszey herbaty iest o miesiąc później, liście iey są twarde i naytańsze. Zbierana herbata zamyka się w pudełka blaszane, dla ochronienia iey od powietrza, któreby iey zapach odbierało. Wywoz coroczny herbaty do Europy do 17stu milionów Cetnarów wynosi, z których 12ście w Anglii i iey koloniiach skonsumowane bywaią. Z Chin pierwsze iedwabne robaki przewiezione zostały do Persyi, z kąd się do

)(

Europy dostały. Drzewo łoiowe wydaie owoce maiący zapach, kolor, i własność łoiu, te służy Chińczykom do robienia świec.

Nie ma w świecie Kraiu tak ludnego iak Chiny, godna iest uwielbienia wielkość ich miast, mnogość miasteczek i wsi, ludność rozciągaiąca się na powierzchnie rzek i kanałów okrytych tysiącami statków, zamieszkałych przez lud żyiący tylko na wodzie, i zaięty rybołostwem, co wydaie widok pływaiącego miasteczka. Morze nawet w okolicach tego Mocarstwa przedstawia las ruchomy, z powodu masztów nieskończoney liczby statków, porzących i przebiegaiących w różnych obrotach wody iego. Co większa, lud ten pracowity, ściśniony z wszystkich stron górami i puszczami; posunął przemysł swóy aż do Oceanu. Wydarli mu bowiem dwie naypięknieysze prowincyie niegdyś okryte wodami, zdołali powściągnąć i zatrzymać wody iego przez pracę i przemysł, iakiey nie ma przykładu.

Liczą w Chinach 4402 miast murowanych, z których wiele większe są od Paryża. Chińczyki są miernego wzrostu, twarzy i czoła szerokiego, oczu małych, nosa płaskiego, płci oliwkowey, dużych uszów, i czarnych włosów. Golą głowy, zostawuią na wierzchu kosmyk włosów w całey swoiey długości, noszą długie suknie podobnie wschodnim narodom, i duże zwieszone kapelusze. Jak iuż mowiłem są bardzo czynni i wszystkie dnie w roku, są dla nich dniami pracy, wyiąwszy pierwszy przeznaczony do zobopolnych odwiedzin, a ostatni poświęcony pamięci przodków i czci którą im oddaią. Dalecy od narodów szacuiących prożniaków, w pośród nich człowiek nieczynny iest przedmiotem wzgardy godnym, iest to członek paralityczny, który odeymuią od ciała.

Chińczycy są rostropni, powolni, w przedsięwzięciach surowo zachowuiący dawne zwyczaie, obyczayni w domowym i towarzyskim pożyciu. Trudno iest znaleść naród, maiący więcey ludzkości, cnót, i znaiomości powinności swoich. Miłość, i pożytek oyczyzny, są posunięte u nich do naywyższego stopnia. Naprawiaią dobrowolnie drogi publiczne, osadzaią ie drzewami, i wystawuią domy gościnne dla podróżnych. Łącznie zawsze pracuią dla dobra publicznego, są nakoniec łagodni a grzeczność ich posuwa się, aż do nayniższey klassy pospolstwa. Chińczycy są miłośnikami kunsztów i wiadomości, a szlachectwo, które u nich nie iest dziedziczn ém, iest nagrodą nauk i cnót. Często daią się postrzedz w miastach łuki tryumfalne, wzniesione na pamiątkę osób sławnych z wiadomosci, talentów, lub cnót.

(*Dokończenie nastąpi.*)

RAPPORT RADY STANU

o dwuletnich czynnościach Rządu, czytany w Warszawie na drugiém posiedzeniu Izb połączonych dnia 14. Września r. b.

(*Ciąg dalszy.*)

5 *Tabaka i Tytuń.*

Opłata z zadzierzawionych dochodów tytuniu i tabaki wpłynęła za rok 1818 stosownie do kontraktu w summie zł. Polskich 811,000, za rok 1819, za rok złot. Polskich 894,333. gr. 10.

Co odpowiada illości budżetami z tych lat oznaczoney. Powiększenie wpływów z tego źrodła pochodzi z samey osnowy kontraktu, podług którego Skarb na trzy następne lata od 1 Sierpnia 1819 r. iuż nie summę zł. Pol. 800,000 ale zł. Pol. 1,000,000 pobierać będzie corocznie. Jak z iedney strony Rząd znayduie starań swoich nagrodę, gdy dochód Skarbowy z tego przedmiotu dawniey nader szczupły, znacznie teraz pomnożył; tak z drugiey rad zaspokoić wymierzoną na zeszłym Seymie troskliwość, że plantacyia kraiowego liścia coraz więcey w kwitnacym okazuie się stanie.

Zakup ich albowiem przez Antrepryzę w roku 1819 w ilości 25,671 cetnarów, przewyższa dostarczenia plantacyi z trzech poprzedzaiących lat razem wzięte o 6185 cetnarów.

Do tak pomyślnego wzrostu tey części gospodarstwa kraiowego przyczynił się i Rząd przez uwolnienie plantatorów od wszelkiey opłaty a dozwolenie bezpłatnego za granicę wywozu tego produktu, i Antrepryza przez przyzwoitą cenę zakupu, pilne strzeżenie od zagranicznych przemysłów, i założenia składów plantatorom dostawę liścia ułatwiaiących. Nie ma iuż więcey nadal obawy o upadek plantacyi, ale pozostaię staranie o ich udoskonalenie w gatunku i uprawie.

6 *Stępel.*

Dochody z papieru Stęplowego pomnażaią się ciągle, co szczególniey wynika z za-

prowadzenia ścisleyszey kontroli Skarbowey po Woiewództwach, która w miarę rozwiiania prac swoiach obfitsze przynosi korzyści, a uporządkowany pobór opłaty nominacyyney i przedsięwzięte rewizyie akt Sądowych, tudzież handlowych konsensów, przyczyniły się wielce do powiększenia wpływów, które w roku 1818 uczyniło złotych Polskich - - - 1,590,615 gr. 19.
gdy zaś podług budżetu miały uczynić zło. Pols. 1.200,000 —

przynioshy zatem więcey o złotych Polskich - - 390,615 gr. 19.
Podobnież w r. 1816 uczyniły złotych Polskich - 1,663,912 gr. 5.
a miały podług budżetu uczynić tylko zł. Polskich 1,400,000 —

powiększyły się przeto o złotych Polskich - - - 263,912 gr. 5.

7 *Loteryia.*

Przychód z loteryi posolicie od woli grających zawisły, miał uczynić podług budżetu
w roku 1818 — zł. Pol. 474,768.
uczynił zaś tylko — 471,024. gr. 20.

mniey zatem o zł. Pol. 3743. gr. 10.
W roku 1819 przewyższył oczekiwania władzy Skarbowey; przyniosł albowiem złotych Pol. 750,488 gr. 4.
gdy podług budżetu miał tylko przynieść — 443,827 — 26.

więcey zatem nad tenże budżet — zł. Pol. 306,661 gr. 8.
w porownaniu z wpływem r. 1818 więcey o zł. Pol. 279,463 gr. 14

Pomnożenie to sprawiła w nayiększey części loteryia liczbowa i uboczne na rozmaite ruchomości; bowiem w roku 1818 loteryie na dobre i domy, dla małey liczby wyprzedanych losow nie przyszły do skutku, co dało powód władzy Skarbowey, że ie podług życzenia grających do klassyczney przyłączyła loteryi.

8 *Mennica.*

Wybiła w roku 1818 różney monety na stopę dekretem Nayiaśnieyszego Pana z dnia 1 Grudnia 1815 oznaczonę w summie zł. Pol. 9,898,752 gr. 21.
w roku zaś 1819 — — 6,824,780 — 26

czyli w ogóle summę zł. P. 16,723,533 gr. 17
a zysk z obuletniey manipulacyi uczynił zł. Polskich 253,653 — 11.

i posłużył na koszta budowy nowego gmachu, i zaprowadzenie machiny parowey, która kształtnieyszy pieniądz przy końcu 1819 roku bić zaczęła.

V Kapitały Wiedeńskie.

Obrachunkiem i ściąganiem tych kapitałów dawniey Bajońskiemi zwanych, w roku 1815 Konwencyią Wiedeńską Królestwu Polskiemu przekazanych, trudniła się osobna Dyrekcyia. Kiedy zaś poźniey z działań Kommissyi likwidacyyney trzech Dworów okazała się potrzeba oddzielnego traktowania z oscieunemi Rządami względem należytości i długów byłego Xięstwa Warszawskiego, Summy Wiedeńskie na mocy Konwencyi dnia 23 Maja 1819 roku w *Berlinie* zawartey, Rządowi Pruskiemu odstąpione zostały. Summa nawet 648,579 zł. Pol. 26 gr. która z tego źródła znaydowała się w depozycie tuteyszego Skarbu, temuż Rządowi iest zwrocona.

Z funduszów tych summ żądała Izba Poselska, ażeby należytość kapitałów wraz z procentami za dostarczenia w roku 1808 dla woysk Francuzkich poczynione, uiszczona była, mniemaiąc, że zaspokoienie owych dostarczeń przekazał rząd Francuzki do tego funduszu. Władza Skarbowa obiaśniaiąc to żądanie, dowodzi, że pretensyie obywatelów nie stosuią się do sum w mowie będących, Rząd bowiem X. Warszawskiego po obliczeniu się z Francyią, pozostał iey dłużnym w summie 4,000,000 franków, którą pomienione pretensyie w zastępstwie Rządu Francuzkiego obowiązał się płacic. W skutku tego rzeczony Rząd wydał 400 bonów, każdy na 10,000 franków, przekazuiąc ich zaspokoienie ze Skarbu byłego Xięztwa Warszawskiego w trzech rownych ratach lat 1811, 1812 i 1813. Rząd Xięztwa Warszawskiego uiszczał się z tego długu: iakoż spłacił go wraz z piątym procentem blisko w dwóch piątych częściach, i Rząd dzisieyszy Królestwa Polskiego uznaiąc to za dług Stanu, dalsze czyniłby iego wypłaty, ale niedostatek Skarbu w iakim się obecnie znayduie, stał się mu przeszkodą.

Pomiędzy petycyiami Izby Poselskiey tyczącemi się Skarbowego Wydziału, iedna z ważnych iest prośba o utworzenie banku narodowego. Rząd baczny na stan kraiu, na wycieńczone przez woyny sposoby gospodarstwa, na zadosyć uczynienie obowiązkom wierzycielów, a zatym na konieczną potrzebę ożywienia ruchu pieniężnego i wsparcia upa-

długo kredytu, zastanowił się nad rozmaitemi środkami, któreby go do tego celu doprowadzić mogły; z tego to powodu wniesiony został ieszcze w roku 1816 do Rady Stanu proiekt ustanowienia banku narodowego, czyli Instytutu kredytowego, który po długich naradach, poprawach i zmianach Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości do naywyższey decyzyi przesłanym został. Dziś, gdy nieocenionym darem pokoiu zmieniły się nieco okoliczności kredyt tamuiące, gdy ustały iuż niszczące obywatelów rekwizycyie, lubo możnaby użyć pytania: czyli bank narodowy iest w położeniu ninieyszém niezawodnie dla kraiu potrzebnym? o iego wszelako użytku i ważnych korzyściach powątpiewać nie wypada. Nie powtarzaiąc tu powodów w dyskussyiach i pismach Rady Stanu Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości obszernie wyłuszczonych, dość iest powiedzieć: iż bank cyrkulacyią wewnętrzną gotowizny ożywić, wpływ opłat do Skarbu publicznego ułatwić, i wszystkie źrodła handlu, przemysłu i zamożności kraiowey odkryć może. Z drugiey strony nie tayne są zapewne trudności, któremi zaprowadzenie u nas banku iest otoczone, pomiędzy innemi: iż bank ten przy swym otwarciu wymaga znacznych w gotowiznie zapasów, których zgromadzenie iest prawie niepodobném; że dzielnych środków potrzeba, ażeby gotowizna przez szczególne umowy dłużników w Królestwie z obcemi wierzycielami z kraiu nie wypływała; że wreszcie nie dawny pod rządem Pruskim przykład, nauczył iak łatwość dostania gotowizny, smutne na zaciągaiących pożyczki, ściągnęła skutki. Sam nawet Wasza Cesarsko-Krolewska Mość pochwalaiąc usiłowanie w tey mierze Rady Stanu, raczyłeś wyrzec, iż nie nadeszła ieszcze chwila utworzenia banku narodowego, i że należy oczekiwać, póki prawo nowe podatkowe niewyprowadzi z niedostatku, przeciw któremu nieustannie walczyć musi, i póki ustalenie długu kraiowego, kredytu publicznego nie utwierdzi, w tedy to dopiero będzie można z większą nadzieią pożytków, wrócić się do proiektu banku, opartego na gruntownych zasadach, a do potrzeb i możności kraiu zastosowanego. Wyznaczona wszelako oddzielna deputacyia, pracuie w chwili nad tym proiektem, zgłębia iego zasady, i owoc prac swoich gdy ie doyrzałemi bydź uzna, nie zaniedba złożyć u Tronu Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości.

W końcu ogólne Izb obudwoch a szczególniey Senatu spostrzeżenia nad zasadami do prawa finansowego, nad podatkami niestałemi, nad podatkiem gruntowym i równieyszym iego rozkładem, nad urządzeniem dóbr narodowych i losem włościan, nad wynalezieniem prawdziwey miary, możności wpływów z możnością wydatków, zawierały nader pożyteczne dla Skarbu ostrzeżenia i uwagi, aby ich ważnością Rząd przeiętym nie został. Sam Wasza Cesarsko-Królewska Mość oceniaiąc ie w mądrości swoiey, uznałeś ie godnemi zastanowienia Rady Stanu, gdy nad ułożeniem nowego konstytucyynego budżetu naradzać się będzie. Deputacyia wyznaczona odebrała od Namiestnika Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości polecenie, mieć na bacznym to wszystko względzie, co gdzi pomyślność kraiu z pomyślnością Skarbu. Dyskussyie w tym względzie odbyte przyłożyły się iuż do rzucenia pewnych zasad nowego konsytucyynego budżetu, któryby odpowiedział nadziei Waszey Cesarsko-Królewskiey Mości, życzeniom narodu i potrzebom Rządu.

Delegacyia Administracyyna.

Już Kommissyia Skarbowa pod artykułem Dobr Narodowych wspomniała o Delegacyi Administracyyney, a tabella przyłączona odsądzonych w niey spraw, rezultat iey prac okazuie; tu iednak wspomnieć należy, iż żaden w tym Sądzie spór nie zalega, i skoro przez Komissyią Obrachunkową przesłany zostanie, natychmiast po odbytey kommunikacyi odsądzonym bywa; z liczby przeto pozostaiących w teyże Kommissyi rachunków, wnosić można, iż Delegacyia Administracyyna w roku następnym stanie u swego kresu, a usprawiedliwszy rezultatem koszt Skarbu na siębie łożony, rozwiązaniem swoiém powiększy oszczędność przyszłego budżetu.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Redakcyia F. Krattera Drukiem J. Pillera.